KURJER WARSZAWSKI.

D. 18. Marca. — Rok 1849. Niedziela. № 75. Jutro, Śgo Józefa Obl: N. P. M. Przybyło dnia godz: 4 m. 22.

Rozkazem dziennym z dnia 18go z. m. (2 b. m.), N. PAN objawić raczył Monarsze zadowolenie, między innemi i Dowódzcom rot Inwalidów w Królestwie, a mianowicie Kapitanom: *Małyginowi* w Siedlcach; *Mujewowi* w Lipnie; *Leśkiewiczowi* w Brześ: Kujawskim; *Bogdanowi* w Sejnach; *Anieńkowowi* w Koninie; *Cytowiczowi* w Kielcach; *Połumordwinowi* w Miechowie; *Kłuszynowowi* w Brześ: Litewskim; *Truchinowowi* w Kalwarji; *Arszeniewskiemu* w Rawie, i Sztabs-Kapitanowi *Małyszewowi* w Biale, za to, iż w powierzonych im komendach nie było dezercji.

Przez Rozkaz dzienny Cesarski z dnia 10/22 z. m., Sekretarz Gubernjalny Baron *Mohrenheim*, 3ci Sekretarz Kancelarji Ministerstwa Spraw Zagr:, awansowanym został za wysługę lat, do rangi Sekretarza Kolegjalnego.

N. PAN Najwyżej rozkazać raczył: uwolnionym na terminowy urlop do dnia 1/13 Marca r. b. z czynnych wojsk niższym stopniom, oraz ze wszystkich czasowo zwiniętych rezerwowych i zapasowych części jak gwardji tak i armji, Sztabs i Ober-Oficerom i niższym stopniom, przedłużyć urlop stanowczo do dnia 1/13 Maja r. b.

Rozkaz do Zarządu Cywilnego Król: Polskiego, *z d. 1 (13) Marca 1849 r. (Dokończenie).*— Przeniesiony na własne żądanie: Rejent Kancelarji Okr: Szydłowieckiego, Alex: *Sielski*, w tym samym stopniu do Okr: Przasnyskiego. Zmarły, wykreślony zostaje z listy urzędników: Pisarz Sądu Pokoju Okr: Konińskiego. Kazimierz *Rembieliński*. *W Zarządzie drogi żelaznej Warsz:-Wiedeńskiej.* Mianowany: Spadły z etatu Dziennikarz zwiniętego Zarządu budowy drogi żelaznej, Alfred *Malinowski*, p. o. Dziennikarza Archiwisty w Kancelarji Komitetu tejże drogi. Przeniesieni: Dziennikarz Archiwista Kanc: Komitetu drogi żelaznej, Radca hon: Józef *Węgleński*, na p. o. Sekretarza do korespondencji rossyjskiej w Dyrekcji tejże drogi, i urzędnik do pisma w Kancelarji Komitetu drogi żelaznej, Seweryn *Malukiewicz*, na Urzędnika do pisma w Kanc: Warszaw: Wojennego Jenerał-Gubernatora.— (podpisał) Namiestnik, Jenerał-Feldmarszałek Xżę Warszawski, Hr: *Paskiewicz Erywański*.

(Dalszy ciąg pensji emerytalnych). Otrzymali: PP. Józ:-Ben: *Daszkiewicz*, b. Rachmistrz, do pensji rs. 189, dodatek rs. 13 k. 50; Stan: *Drabiński*, Pomocnik Archiwisty, rs. 270; Teod: *Riabcow*, Strażnik, rs. 70 k. 12; Tom:-Syl:, Teofil, Piotr i Antoni, Synowie po Tomaszu *Ginter*, Strażniku, rs. 56, k. 70; Jan *Müller*, Strażnik, rs. 44 k. 61; Wac:-Woje: *Bobolecki*, b. Podleśny, do pensji rs. 58 k. 50, dodatek rs. 93 k. 50; Stef: *Więckowski*, b. Podleśny, rs. 45; Alexan:-Józ: *Mianowski*, Poborca Kassy Ptu Konińs:, rs. 600; Agn:-Mar: z Syroczyńskich *Markowska*, Wdowa po Bednarzu przy Magaz: solnym w Warsz:, i ich Synowie, rs. 22 k. 50; Stan: *Ejgenfeldt*, b. Rewizor, rs. 540; Waw: *Leonow*. Strażnik, rs. 76 k. 50; Ant:-Waw: *Markowski*, Referent, rs. 585; Anna z Zakrzewskich *Stecka*, Wdowa po Płombiarzu, rs. 40 k. 62; Ben: Woj: *Kołakowski*, Dyrektor Mennicy Warsz:, do pensji rs. 1,147 k. 50, dodatek rs. 352 k. 50; Józ: *Tyrakowski*, Strażnik, rs. 153 (licząc w to pensję odstawkowką wyznaczoną mu na dniu 16 Września 1827 r.); Józef *Maj*, b. Rewizor, rs. 855; Fran: *Fornalski*, Strażnik, rs. 72; Józ: *Olszewski*, Naczelnik Sekcji Admin: w Wydz: Górnictwa, do pensji rs. 1,200, dodatek rs. 300; Grzeg: *Wiszowaty*, b. Nadleśny, rs. 382 kop. 50; Grzegorz *Zaremba*, Strażnik, rs. 117; Tad: *Rożański*, Strażnik, rs. 112; Fr: Mich: *Szymanowski*, b. Naczelnik Komory w Słupcy, rs. 306 k. 10; Teressa z Bagnickich *Błażejowska*, Wdowa po Kontrolerze Skarbowym, oraz ich Synowie, rs. 189; Wik:-Jan-Leon: *Topolski*, b. Kontroler handlu w Rajgrodzie, rs. 43 k. 20. (D. c. n.)

Rada Administracyjna, udzieliła Kazimierzowi *Podziemskiemu*, Alexandrowi *Adamowiczowi* i Ignacemu *Jamiołkowskiemu*, patenta na wolno-praktykujących Jeometrów klassy 2giej.

JW. JX. *Tomaszewski*, Biskup Kujawsko-Kaliski, wyjechał do Włocławka.

Zapowiedziana w Nrze 42 b. r. Kurjera Warszawskiego, Książka pod tyt: *Uwielbienia* MARJI, albo *Wykład Antyfony Salve Regina*, z dzieł Śgo Alfonsa *de Liguori*, przełożona na język polski, wyszła z druku. Sprzedaje się w Księgarniach, przy ulicy Miodowej: Sennewalda, Merzbacha, Glücksberga, Bernsteina, Orgelbranda, Klukowskiego, Szteinboka; przy ulicy Krakowskie-Przedmieście: u Nathansona, XX. Missjonarzy; przy ulicy Senatorskiej, u Spiessa. Cena exemplarza ozdobionego ryciną, rs. 1.

Józefa *Grudzińska*, Panna, w wieku lat 26, czasowo w Warszawie bawiąca, po ciężkiej słabości, wczoraj zeszła z tego świata. Uprasza się Krewnych i Przyjaciół, na exportację Jej ciała, jutro o godz: 5tej po południu, z Kościoła XX. Dominikanów, na smętarz Powązkowski; oraz na żałobne Nabożeństwo, pojutrze o godz: 10tej z rana, w Kościele XX. Kapucynów odbyć się mające.

Życiorys Józefy z Truskolawskich *Ledóchowskiej*, Emerytki, b. Artystki Teatru Warsz:.—Pamięć talentu tak znakomitej sławy, tylo letnie zasługi i praca w nader trudnym zawodzie, niepowinny razem z Artystką wstępować do grobu; rzeczywistem jej przeznaczeniem jest istnieć we wszystkich sercach, a przynaj-

mniej w sercach miłośników sztuk pięknych i prawdziwych przyjaciół naszej sceny. Sądzimy więc że nie obojętnem będzie, choć krótki zarys życia tej słynnej Artystki. Józefa z Truskolawskich *Ledóchowska*, urodziła się r. 1780 we Lwowie. Jej rodzice Anna i Tomasz *Truskolawscy*, jaśnieli w owej epoce niepospolitemi talentami na scenie Warszaws:; jakoż ś. p. Wojciech *Bogusławski*, należną im oddaje sprawiedliwość w swoich *Dziełach dramatycznych*. Z takich dwóch talentów powstał trzeci, który miał być w przyszłości potężniejszym, bardziej wszechstronnym, bo miał się rozwijać na drodze postępu obecnego stulecia. Pojęli to dokładnie rodzice młodej Józefy, a przewidując jej przyszłą świetność, nie opierali się popędowi, jaki czuła ich córka do zawodu dramatycznego, i w r. 1792, gdy ukończyła lat 12 życia, policzoną została w grono Artystek; w dwa lata zaś później, wystąpiła na scenę po raz pierwszy w Kom: *Żona zazdrosna*. W roku 1801 młoda i jaśniejąca wdziękami Józefa, weszła w związek małżeński z Stanisławem Hr: *Ledóchowskim*, i opuściła scenę Warszawską; po kilku jednakże latach, zatęskniła do zawodu któremu poświęciła się z całą artystyczną miłością, i powróciła na scenę, aby nadal stać się jej ozdobą i chlubą. Nie będziemy przechodzili stopniowania jej talentu, zatrzymamy się tylko na epoce, gdy już dojrzał i rozgłośną pozyskał sławę. *Cyd, Macbet, Miłość i Intryga, Nienawiść ludzi i żal, Amelja Mansfield*, oraz wiele innych dramatów i Komedji były polem, na którem Józefa *Ledóchowska*, zbierała kwiaty do wieńca, mającego ozdobić jej Artystowskie skronie. Jej imie wszakże nietylko u nas stało się rozgłośnem, zabrzmiało ono nad brzegami *Tamizy*, a ziomkowie jenjalnego *Szekspira*, umyślnie zjeżdżali do Warszawy, aby ujrzeć naszą Artystkę w roli Lady *Macbet*. Scena w której taż Lady zbudzona przez sumienie, ukazuje się w śnie lunatycznym, ze światłem w ręku, w ubiorze pełnym nieładu, wzrokiem martwym i twarzą wybladłą, gdy pragnie obmyć ręce z krwi zabójczo przez nią wylanej, scena ta powtarzamy była tryumfem *Ledóchowskiej*; w chwili tej, w całej widowni panowało głębokie milczenie, nikt niechciał stracić, ani jednego wyrazu, ani jednego odcienia gry naszej znakomitej artystki, a upojone zachwyceniem dzieci Albionu, powracały do rodzinnego kraju przejęci uwielbieniem, przyznając wyższość naszej *Ledóchowskiej*, nad ową sławną Mistris *Siddons*, angielską Aktorką, która przedstawiała też samą rolę. Wreszcie po wielu latach pracy, zapragnęła wypoczynku, a syta sławy i tryumfu, uposażona z łaski miłościwie panującego nam N. MONARCHY, dożywotnią pensją, *Ledóchowska* na zawsze opuściła scenę Warszawską. Dyrekcja Teatrów, oceniająca prawdziwe talenta, nie omieszkała także wynagrodzić jej zasług, i w tym celu przedstawienie dramy *Amelja Mansfield*, w d. 18 Paźdz: 1833 przeznaczyła wyłącznie na jej dochód. Na godzinę przed rozpoczęciem tego widowiska, wszystkie bilety były już rozkupione, każdy się cisnął aby ujrzeć po raz ostatni tylo-letnią ozdobę naszej sceny, która już znikła z pomiędzy nas, zostawiając prawdziwy żal i pamięć, jej wzniosłego talentu! Piękny jest wieniec artystycznej sławy, do którego każdy listek zdobywać trzeba pracą, wyrzeczeniem się samego siebie, przeciwnościami i trudem, tym piękniejszy, że niezwiędnie nigdy w pamięci potomności. Józefa *Ledóchowska*, opatrzona śś. SAKRAMENTAMI, z prawdziwą religijną rezygnacją, opuściła ten świat w d. 14 b. m. Zwłoki zaś jej wczoraj o godz: 4ej, Przyjaciele, Lubownicy sceny i Artyści Teatrów, odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku, i na własnych barkach zanieśli do grobu, gdzie chóry naszej opery wykonały Salve Regina, T. *Nideckiego*, a Znajomi i Koledzy udarowali ją ostatnim datkiem na świecie garścią piasku i łzą. *S. B.*

Jan *Skibicki*, Litograf, w kwiecie wieku, bo zaledwo 22gą wiosnę kończący, Artysta pełen zdolności, rozstał się z tym światem wczoraj. Pozostała Rodzina zaprasza Przyjaciół, Kolegów i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godz: 3½ po południu, na smętarz Powązkowski odbyć się mającą.

Wczoraj przeprowadzono na smętarz Powązkowski zwłoki ś. p. Zuzanny z Czajkowskich *Głębockiej*, małżonki Obywatela i Cukiernika tutejszego, zmarłej w kwiecie wieku d. 15 b. m. Żyła lat tylko 21.

Znaczniejsze wygrane Obligacji udziałowych, w ukończeniu losowania wczoraj, były następujące: Nr 90.642, wygrał złp. 5000. Nr 34,147, złp. 3000. Nr 16,356, złp. 2000. Po złp. 1500, Nr 6749; 16.460; 16,481; 25.915; 25,921; 40,717; 87,233; 87,445; 90.628; 139.817. Po złp. 800, Nra: 582; 6705; 16,477; 23,145; 33.118; 34.558; 36,535; 40.713; 40.723; 40.730; 41.472; 41.495; 60.840; 74.634; 75.359; 85.144; 88,002; 89,894; 101,957; 102,119; 106,635; 119,481; 135,269.

P. Franciszek *Kittel*, przełożony szkoły prywatnej mezkiej o dwóch klassach przy ulicy Elektoralnej pod Nr 796, i P. Tekla *Zaleska* przełożona szkoły elementarnej prywatnej żeńskiej przy ulicy Grzybów pod Nr 1080, przestali utrzymywać swoje zakłady naukowe.

O postępie cholery od czasu okazania się tej epidemji w Król: Pols:, to jest od d. 21 Lipca (3 Sierp:) r. z. do d. 4/16 Marca, otrzymano następujące wiadomości:

	zacho:,	wyz:,	um:,	poz:
w Gub: Lubelskiej, . .	16,272,	9324,	6948,	—.
ditto Radomskiej . .	6,318,	3003,	3311,	4.
ditto Płockiej . . .	7,716,	3484,	4232,	—.
ditto Augustowskiej .	8,488,	5628,	2860,	—.
ditto Warszawskiej .	12,450,	6007,	6442,	1.
W m. *Warszawie* . .	4.147,	2485,	1662.	—.
Ogółem:	55,391,	29931,	25455,	5.

Dzień jutrzejszy, jako dzień Śgo Józefa, to druga wesoła w ciągu postu przegrywka, to chwilowa przerwa umartwień jego:

A więc dalej żwawym krokiem,
Słychać skrzypki i oboje;
Tan nadchodzi, a dziewoje,
Do taneczka wabią okiem.
Wszak nie jeden w dziarskiem kole,
Mimo wiek i stan,
Sunął nieraz jak po stole,
Z piękną dziewą w tan.—
A więc dalej na hulankę;
Bo do pląsów, choć do rana,
Gotowego masz młodziana,
I gotową Warszawiankę.—
Więc śpiewajcie lube skrzypki,
Póki macie czas,
Bo znów jutro na stół rybki,
A pod ławę, bas.—

Już to prawie rok rocznie, dosyć liczne na Śty Józef miewamy zabawy. Możnaby to przypisać i pauzie postu, a tem samem i wypoczętym, a spragnionym tańca nogom, i temu także, że bezwątpienia najwięcej mamy imion *Józefów*. Gdyby nam przyszło nawet sprawdzić to, wtedy w przecięciu, wypadłoby po jednym najmniej *Józefie* na dom. Cóż więc z tego za rezultat wynika? oto podług nas, *ciągnących* jak to zwykle mówią, *wodę na swój młyn*, taki: że ponieważ jest najwięcej między nami *Józefów*, tem samem i najwięcej tego imienia czytelników *Kurjerka*. Nie chcąc przeto pominąć tak zręcznej sposobności dla nas, miasto jakichciś tam bilecików z amorkami lub wieńcem i lutnią, składamy im na piśmie nasze powinszowanie w ten sposób:

Pięknym Józieczkom słynnym z dobroci,
Taki jest życzeń zamiar i plan;
By obok zdrowia, szczęścia i kroci;
Wkrótce w małżeński wstąpiły stan.—
Młodym Józefom co nakształt pszczoły,
Z kwiatów nauki zbierają miód;
By najpomyślniej przebiegłszy szkoły,
Mogli otoczyć chwałą swój ród.—
Zaś dla *Józefów Ojców i Matek*,
Przykładnych mężów i dobrych żon;
Oby pociechę mieli z swych dziatek
I złoty z trudów zbierali plon.—
Takim nakoniec Solenizantom,
Co to już wyszli z nieletnich lat;
Wszystkim *Amantkom* i ich *Amantom*,
By prędzej w tamtych wstąpili ślad.—

W zeszłym tygodniu zjawiły się na targach tutejszych dość licznie, małe *łososie*, których stosunkowo, za tanie pieniądze dostać było można.

Skład nót muzycznych Ig. *Klukowskiego*, odebrał nowości następujące: *Litolffa*: »1) Le chant du Gondolier; 2) Tarantelle du Diable; 3) La Mazurka.” — *Loeschhorna*: »Tarantelle”, dzieło 14; »Romans”, dz: 16.— *Rosselena*: »3 Reveries” N° 1, 2 i 3, dz: 103.— Hr. *Wielhorskiego*: »8 Mazurków.” — *Vossa*: »Six amusements elegans”, N° 1 do 6, dz: 60. »Wielka Fantazja z Belizara i z Napoju miłosnego”, dz: 77, i wiele innych.

Aura najzmienniejsza, temperatura ciepła, mróz albo wiatr ostry, niebo lazurowe, chmury brzemienne śniegiem i gradem, słońce uśmiechające się, deszcze chwilowo nawalne, kwiaty rozwijające się, drzewa które wicher łamie, rośliny wyzierające po raz pierwszy z ziemi, oto są jeżeli nie cuda, to osobliwości, które następują po sobie kolejno w miesiącu bieżącym. Widzieliśmy to wszystko już jak w kalejdoskopie, w ciągu ubiegłych dni kilkunastu Marca, a mimo prognostyków czynionych z aury dnia 40tu Męczenników, który od A do Z był pogodny, zdaje się, że i w dalszej kontynuacji Marzec odegrać musi zwykłe sobie warjacje. Za to, jak utrzymuje ogrodnik z pod *Warszawy*, (doświadczony meteorolog), Kwiecień ma być pogodny i ciepły.

Na ostatnich targach Warszawskich i Pragskich, płacono: za korzec 4ro-ćwierciowy żyta rs. 1 k. 80 ½, pszenicy rs. 3 kop. 94, jęczm: rs. 1 kop. 67, owsa rs. 1 k. 34, siana furę jednokonną od rs. 2 k. 70 do rs. 4 k. 20, parokonną od rs. 3 k. 90 do rs. 6 k. 90, słomy furę zwyczajną od rs. 1 k. 20 do rs. 1 k. 80, kartofli korzec k. 85, okowity garniec k. 82, szumówki k. 48. (G.P.)

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani: po Op: *Córka Regimentu*, JPanna *Rivoli* i JP. *Stolpe*; po Bal: *Gizella*, JPani *Turczynowicz* i JP. *Tarnowski* po 3kroć, oraz JPanna *Damse* i JP. *Krzesiński*.

Z Petersburga.— N. PAN objawić raczył Monarsze zadowolenie, Pułkownikowi *Rodstwennemu*, Naczelnikowi Zakładów górniczych Nerczyńskich, oraz Oficerom górniczym tegoż okręgu, za udział w przyśpieszeniu rozprzestrzenienia odkrytych pokładów złota i rozkrzewieniu handlu tym kruszcem w kraju rzeczonym.— D. 27 z. m. (11 b. m.) danym być miał w Petersburgu, Koncert na dochód Sali Ochrony J. C. W. Xięcia Piotra Oldenburgskiego.— W *Petersburgu* ogłoszono Koncert młodej fortepjanistki rossyjskiej, Panny Alexandry *Woronzow*.— Gazeta agronomiczna Rossyjska wspomina bardzo zaletnie o gatunku *owsa*, zwanym *kamczacki*, który rośnie zarówno dobrze na gruncie piaszczystym, jako i błotnistym, dojrzewa nader wcześnie, i wydaje 20 do 22 ziarn na jedno. — W tych dniach danym być miał w *Petersburgu*, w Teatrze Michałowskim, Koncert przez P. Wiktora *Każyńskiego*, Kapelmistrza Teatrów Cesarskich, znanego zaszczytnie Kompozytora.— D. 15/27 Stycznia r. b. otworzoną została w *Tyflisie*, w obec Namiestnika J. C. K. Mości w *Kaukazie*, Szkoła dla Muzułmanów sekty *Omara*, taka sama, jaka już poprzednio otworzoną została dla Muzułmanów sekty *Szyitow*.

Dziennik Odeski donosi, że na półwyspie *Krymskim* do d. 1 z.m., śnieg znikł wszędzie, nawet ze szczytu *Czatyrdachu*; wszakże od tej daty zaczął znowu padać nader obficie, a w d. 8 z. m. było 15 stop: mrozu.

Anglja. — Na posiedzeniu Izby niższej 8go b. m., P. *Urquhart* zażądał przedstawienia korespondencji dotyczącej wydalenia Pana *Bulwer* z *Madrytu.* Lord *Palmerston* odpowiedział, iż nateraz niema do udzielenia żądanych objaśnień. — 10go b. m. odbyła się długa narada gabinetowa. — Jenerał Karol *Napier* miał przyjąć dowództwo armji indyjskiej, pod warunkiem, aby mu nie dodano Agenta politycznego, jak to dotychczas było w zwyczaju w wojnach indyjskich. — Sir Henryk Lytton *Bulwer*, Poseł w *Waszyngtonie*, odpłynie w Kwietniu do miejsca swego urzędowania. — P. Robert *Peel* przedstawił plan zaludnienia uboższych prowincji irlandzkich. dzierżawcami angiel:. — Donieśliśmy już o okropnej katastrofie zaszłej 1go b. m. przy brzegach *Harwich*, z ang: statkiem *Florydyan*, wysłanym z *Antwerpji* do *Nowego Jorku*, z transportem 200 wychodzców niemieckich, między któremi było 50 kobiet i 30 dzieci. Przez dwa dni poprzednie trwały burze, ale nikt nie myślał o niebezpieczeństwie. W tem gwałtowne nastąpiło uderzenie o mieliznę, trama i dyle popękały, piętrzące się bałwany przeszumiały po nad statkiem, porywając w morze wszystkich podróżnych będących na pokładzie, lub zatapiając nieszczęśliwych złożonych chorobą morską. Gdy wszelkie środki do ocalenia statku okazały się bezskutecznemi, Kapitan dał rozkaz spuścić łodzie. Pierwsza natychmiast została przez fale przewróconą, drugą spuścili się Kapitan i jego żona; około 30tu podróżnych skoczyło za niemi, i w tejże chwili rozhukany żywioł pochłonął wszystkich. Teraz dalsza nadzieja ratunku była płonną; pozostali w niemej rozpaczy uklękli na pokładzie, trzymając w objęciach co mieli najdroższego w świecie; kilku majtków i podróżnych przywiązało się do takelaży. W godzinę później runęły maszty w morze, okręt rozpłatał się w środku, i tylko grom fali zagłuszył seciny głosów walczących ze śmiercią. 12tu zostało przy takelaży, 8miu z nich skonało zaraz pierwszej nocy. Że zimna skosniały ich ciała, 4ch jedynie zostało przy życiu, aby świadczyć o zaszłej scenie; dopiero w 48 godzin później, spostrzegli ich strażnicy nadbrzeżni, i uratowali łódkami. Ręce i nogi były u nich pomarznięte. W liczbie 4ch uratowanych, znajdują się dwaj Anglicy, Szwed i Niemiec; ostatni dostał obłąkania umysłu. — Wiadomości z *Nowego Jorku* z 20go z. m. są małoważne. Spodziewano się odroczenia kongresu około 4go b. m.; mało było nadziei, aby do tego czasu nadany był jaki rząd stały *Kalifornji* lub *Nowemu Mexykowi.* W *Kalifornji* poczyniono przygotowania, aby chociaż ustanowić rząd tymczasowy. Raporta ztamtąd jeszcze są napełnione opisami niezmiernych bogactw kopalń. Do *Stanów Zjedn:* wysłano już złota w proszku za dwa miljony dolarów, trzeci miljon pozostał w *San Francisco* do następnej okazji. Komodor *Jones* w liście z 22go Grudnia, potwierdza doniesienia o często zdarzających się rozbojach między osadnikami. Na statku chilijskim i angielskim zbuntowały się osady. Do portów Ameryki północnej przywieziono znaczne transporta bawełny, przez co ceny spadły. — Eskadra Admirała *Napier* 2go b. m. znajdowała się jeszcze w *Gibraltarze.* — Do *Egiptu* wysłano gońca z depeszami, mającemi wyjednać od egipskiego rządu pozwolenie przesyłki ang: wojska przez *Egipt* do *Indji.* — Lord i Lady *Palmerston* 5go b. m. wyprawili ucztę dla Posła austr: Hrabiego *Colloredo*, i Posła francuzkiego Admirała *Cecile.* — 15go b. m. miały rozpocząć się widowiska opery włoskiej w *Londynie;* do składu tego towarzystwa należą Damy: *Frezzolini*, *Alboni*, *Gazzaniga*, *Parodis* (uczennica Pani *Pasta*), *Giuliani* i *Cassolani*; PP. *Gardoni*, *Calzoni*, *Bordas*, *Bartolini*, *Lablache* (ojciec i syn), *Beletti* i *Colletti*. *Balfe* jest Dyrektorem orkiestry, Felix *Ronconi* Dyrektorem chórów. Towarzystwo przedstawi opery: *Tytus* i *Don Juan* (Mozarta), *Tajemne małżeństwo*, *Srokę Złodziej*, i inne. Do składu baletu należą: Carlotta *Grisi*, *Rosati*, Marya *Taglioni*, PP. *Petit Stephan*, Ludwik *d'Or* i inni.

Austrja. — Kilku znakomitszych Deputowanych czeskich, między niemi *Rieger*, zamyśla podać się na kandydatów do Frankforckiego Zgromadzenia Narodowego. — Nowy Poseł przy dworze pruskim Jenerał *Prokesz*, wyjechał 9go b. m. do *Berlina.* — Wygrane, za losy z pożyczki Xcia *Esterhazy* wedle planu, płatne są w *Wiedniu* i *Frankforcie n. M.* Przy obecnym stanie bankocetli austr: tracących do 14 procent, nic dziwnego, iż po większej części przesłano obligacje wyciągnięte do spłacenia w *Frankforcie n. M.*, lecz i tameczny dom bankierski chce tylko płacić bankocetlami austr:, z tej przyczyny wyniknie proces ciekawy. — Cesarz *Ferdynand* spodziewany jest w *Innsbruku.* — Zapewniają, iż mordercy Jenerała *Latour* przyznali się do winy, i że będą straceni w ciągu bieżącego tygodnia. — Gubernator *Welden* polecił ułatwić związek między przedmieściami a stolicą; pozwolił oraz aby kawiarnie i restauracje, mogły być otwarte do północy. — Ban *Jellachich* udał się z oddziałem wojska koleją żelazną z *Pesztu* do *Szegled.*

Francja. — Sądy wojenne przy ulicy *Cherche Midi*, kontynują procesa ostatnich kategorji więźniów czerwcowych; kilku z nich skazano na krótsze lub dłuższe więzienie. — Sprawozdanie Pana *Goudchaux* o budżecie, wykazuje obliczenie dochodów na 1411 miljonów; wydatków zaś na 1657, deficyt przeto wyniesie 245 miljonów, jeśli w ciągu rozpraw niektóre wydatki nie będą albo zupełnie wykreślone, albo zmniejszone. — Jenerał *Grouchy* dowódzca 11ej dywizji w *Bordo*, miał prosić Ministra wojny o dymisję, podobno w celu protestowania przeciw uchwale Zgromadzenia Narodowego, wydanej przeciw Jenerałom, aby ci nie mogli być obierani członkami Izby prawodawczej. — Z wyspy *Reunion* smutne otrzymano wiadomości. Skoro roz-

głosiła się uchwała o wyzwoleniu Murzynów, ci zaniechali natychmiast wszelkiej pracy, żądając wygórowanych wynagrodzeń; a gdy koloniści nie byli w możności ich żądaniom zadosyć uczynić, Murzyni w liczbie około 90,000 rozpierzchnęli się po całej wyspie, szerząc rozboje i pożogi. W *St. Pierre* 27go Listopada pojmali Komisarza rządowego; dotąd nie wiadomo jaki los go spotkał.—Jenerał *Changarnier* polecił Jenerałom dywizji przestrzegać, aby niżsi wojskowi nie pisywali artykułów do gazet.

Hiszpanja. — 2go b. m. Kortezy na żądanie Ministra skarbu, odrzuciły propozycję deputowanych z oppozycji, aby przedstawiono ostatni budżet wysp: *Cuby*, *Puerto Rico* i wysp *Filipińskich.*— Poczty z *Katalonji* od kilku dni nie przybyły do *Madrytu*; w *Burgos* pomnażają się bufce karlistowskie.

Niemcy. — Ministerstwo pruskie przedstawiło Izbom prawodawczym wnioski przeciw nadużyciom prassy, zgromadzeń publicznych i afiszów. — Głoszą o nadaniu Rzeszy niemieckiej ustawy, podobnie jak to miało miejsce w *Berlinie* i *Wiedniu.* — Dom *Rotszyldów* w *Frankforcie n. M.* wniósł na rachunek rządu austr: do kassy Rzeszy 67,000 zł.; zdaje się, iż kwota ta została upłaconą na koszt biurowy przypadający na część Austrji; dotychczas wszakże rząd austrjacki nie wniósł jeszcze swojej części z summy 1,700,000 zł. na koszt dyslokacji wojska związkowego, a od uczestnictwa w koszcie marynarki niemieckiej uchylił się zupełnie. — Dom handlowy w *Szczecinie* otrzymał z *Londynu* pod datą 9go b. m. zawiadomienie treści następującej: Układy pokoju w sprawie duńskiej są zawieszone; mało jest nadziei, aby rząd duński skłonił się do przedłużenia zawieszenia broni. — Z przyczyny wypowiedzenia zawieszenia broni ze strony Danji, pruskie ministerstwo wojny przedsięwzięło środki dla obrony brzegów północnych; 11 statków kanonierskich, korweta *Amazonka*, 3 lub 4 parostatki pocztowe i przewozowe zamienione na wojenne, i dostateczna liczba innych parostatków, pełnić będą straż przy brzegach. — Wojsko saskie które stanowiło załogę w *Altenburgu*, wyruszyło do *Szleswiga*, i zastąpione zostało wojskiem pruskiem; do *Saxonji* zaś wmaszeruje wojsko bawarskie. — Między *Kolonją* a *Bruxellą*, pociągi na kolei żelaznej będą kursowały i w nocy.

Szwecja i Norwegja. — I w Szwecji północnej zawiązało się towarzystwo, celem przesyłania osadników do *Kalifornji.*

Włochy.— Feldmarszałek *Radecki* ma zlecenie od swojego rządu, nie działać zaczepnie; gdyby zaś *Karol Albert* wznowił kroki nieprzyjacielskie, wtedy Feldmarszałek ruszy do *Turynu.*— Kapitan *Debrunner* wyjechał z *Wenecji* do *Bononji*, aby zaciągać ochotników szwajcarskich.— Rząd toskański mianował Profesora *Vanucci*, Posłem w *Paryżu.* — Król *Neapolitański* ofiarował W. Xciu *Toskańskiemu* na mieszkanie do wyboru pałace: *Capodimonte*, *Portici* i *Quisisana.*

Rozmaitości. — Liczba osób które podróżowały w r. z. kolejami żelaznemi w *Stanach Zjednoczonych Ameryki*, wynosiła 57,965,070!! Dochód z tychże kolei uczynił 9,933,552 funt: szt: (około 380,000,000 złp:!!!).— Podług statystycznego wykazu, Anglja i Walja posiadają obecnie 5 miljonów sztuk bydła, 32 miljony owiec, i 1,825,000 koni; z tych 5ta część utrzymywaną jest dla przyjemności.— Słoń zjada na dzień półtrzecia cetnara (250 funt:) siana.— Większa część *Londynu* zabudowaną jest na gruntach emfiteutycznych, a budowle na nich stojące, przechodzą po upływie terminu kontraktu emfiteutycznego do właścicieli gruntu. W tych dniach właściciel gruntów obok Foxalu, sprzedał też grunta towarzystwu akcjonarjuszów, pod warunkiem, że toż towarzystwo wybuduje na nich 5000 domów, wartości każdy od 1000 do 1500 funt: szterl: (40.000 do 60.000 zł:). Domy te po upływie lat 99, powinny przejść wraz z gruntami na własność sprzedającego lub jego spadkobierców.— Trzydzieści lat temu, w chórach Teatru w *Bergamo*, mieściło się kilku z najznamienitszych dzisiejszych Kompozytorów i Artystów, a mianowicie: *Donizetti*, *Crivelli*, Teodoro *Bianchini*, Mari *Doldi* i inni. Członkowie tego rodzaju chórów są tak nędznie płatni, iż zwykle dla utrzymania życia, muszą się w ciągu dnia trudnić jakim odrębnem rzemiosłem. Wśród ówczesnego grona, znajdował się także młody terminator krawiecki, który zwracał na siebie szczególną uwagę Dyrektora Orkiestry Rozarego *Pantalona*. Pewnego razu wziąwszy go na ściślejszy examen, kazał mu gammę prześpiewać, ale gdy przyszło do *G*, chłopiec ani rusz dalej. »Jakto do djabła! zawołał *Rozari*, nie potrafiszże do *A* dociągnąć?" »Ani sposób, łaskawy Panie." »Dawaj mi tu natychmiast *A*!" zawołał zniecierpliwiony Kapelmistrz. Chłopak się skrzywił, przymknął oczy, i puścił czyste jak dzwonek *A*. »Teraz *H*." »Nie mogę, nie mogę!" »*H*!" wrzasnął *Rozari* ciskając się jak hyena do chłopca; ten się tak zmięszał, że jeszcze za *H* przejechał, a *Rozari* ściskając go, przyrzekł, że będzie pierwszym tenorzystą włoskim. Owóż tym krawczykiem, chórzystą, jest dzisiaj słynny na obu półsferzach Artysta, Pan miljonowy *il Signor Rubini* (nb. był w Warszawie).— Co znaczy *Eldorado*? Eldorado podług *Conversations Lexicon*, jest to bajeczny kraj, w którym złoto i drogie kamienie tak mają być obfite, jak indziej ziemia i kamienie zwyczajne. Franciszek *Orellano*, towarzysz *Pizarra*, przyniósł tę bajką naprzód do Europy, a jeden Anglik wydał nawet w końcu 16go wieku opis tego kraju, z przydaniem jego jeograficznej karty. Dziś po odkryciu złota w *Kalifornji*, pokazuje się, że Fr: *Orellano* znał tak zwaną teraz Kalifornję wyższą, ale ją nazwał *Eldorado*, t. j. ziemią złotą. A więc *Kalifornja*, do której teraz lecą

po złoto, nie jest więcej bajką, ale jest prawdziwem *Eldorado.* — Ktoś przepowiedział *Wolterowi.* że tylko do 32ch lat dożyje. Kiedy później po długim upływie czasu od owego terminu, *Wolter* przypomniał sobie tę przepowiednię, napisał grzeczny list do owego wieszcza, przepraszając go jak najmocniej, iż mu tak długo zadaje w żywe oczy kłamstwo. Ale podobno kłamstwo to jeszcze dłużej trwało, bo jak wiadomo, *Wolter* żył lat 84.

Fraszki. — Chłopek jechał z furą drzewa, a niezgrabny dowcipniś zawołał: »Gospodarzu! koło ci się obraca." »Ej mój paniczu, odrzekł chłopek, koło obraca się od trzeciej godziny rano, i nikomu nie szkodzi, a panicz raz tylkoś *obrócił* językiem, i głupstwo powiedziałeś." — Pewna oszczędna mama rzekła do swojego syna: »Ach moje dziecię, jak też możesz brać nowe kalosze na tak ogromne błoto." — »Jakże tam barometr pokazuje?" zapytał ktoś swego przyjaciela podczas ulewnego deszczu. »Zobacz", odrzekł mu tenże. »Ach prawda, zawołał, doskonały! skazówka właśnie jest na pluje *(pluie)*, i w samej rzeczy, ogromnie też z góry *pluje.*" — Rozgniewany kochanek rzekł do swojej ulubionej: »O Pani! tak jestem wściekły i rozdąsany w tej chwili, iżbym sobie obie nogi połamał, gdyby nie to, że nie miałbym na czem wyjść z tego nienawistnego domu." — Małżonek, któremu żona dokuczała, zawołał w uniesieniu: »Słuchaj moja Pani, dziś powieszę się, jutro przyślę ci pozew o rozwód, a jeżeli nie pozwolisz na to, w twoich oczach w łeb sobie wypalę." — »Ej chłopaku! gdzie prowadzisz tego psa?" »A bo to pies?" »A cóż, suka?" »Ale gdzie tam, czy Pan nie widzisz, że to wyżeł." — Mówią: »Co głowa to rozum"; jednak djabelnie zawiódłby się ten, ktoby w każdej głowie chciał szukać rozumu. — Dawniej rzeki mlekiem i miodem płynęły, ale łakomi ludzie jak zaczęli pić, to się też nic z tego nie zostało.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bratkowski Fr: Oby: z Jaskułek; Beznocki Kar: Ob: z Żytomierska; Borkienhagen Jul: Oby: z Lubartowa; Bogdanowicz Maur: Ases: bon: z Radzymina; Dembicki Ign: Oby: z Zeliny; Dąbski St: Ob: z Radomia; Filipkowski Konst: Ob: z Pobieczynka; Fraenkel Ant: Bankier z Korytkowa; Gołuchowski Józ: Ob: z Garbacz; Gojski Józ: Ob: z Bogusławic; Grabowska Marja Hr. z Żukowa; Hirosz Józ: Oby: z Radomia; Jakobson Teofil Oby: z Bujał; Kleniewski Boles: Oby: z Sierakowka; Kuczborski Piotr Obyw: z Kątów; Krasowski Zenon Obyw: z Gizmiący; Lubomirski Euge: Xżę z Gub: Wołyńskiej; Okęcki Jak: Ob: z Babska; Psarski Kajet: Oby: z Radomia; Plater-Zyberg Piotr Oby: z Kurlandji: Resler Aug: Ob: z Radomia; Sierwiński Alfons Ob: z Lubelskiego; Szymanowski Ign: Oby: z Ustanówka. (G. P.)

DONIESIENIA.

włók nowop:, w liczbie 66 włók boru pięknego, budowle dobre, Dom mieszkalny masyw murowany, są do sprzedania z wolnej ręki każdego czasu.— Tudzież są Dobra pomniejsze w bliskości Warsz:, także do sprzedania pod korzystnemi warunkami. — Dom masyw murowany z ogrodem, czyniący dochodu 10,000 zł. netto, jest do sprzedania z dogodnemi warunkami dla kupującego.— Dom murowany, czyniący dochodu 6000 złp., jest także do sprzedania pod najkorzystniejszemi warunkami.— Dom masyw murowany przy ul: pryncypalnej położony, czyniący dochodu 12,000 zł., jest do sprzedania każdego czasu, lub też na zamian na Dobra z dopłatą kilkadziesiąt tysięcy. Wiadomość o powyższych szczegółach w rynku Starego Miasta pod Nr 51, na 1m piętrze.

Ktoby miał parę włók ZIEMI, Łąki i wygodne Mieszkanie, do wydzierżawienia za rogatkami Moskiewskiemi, Ząbkowskiemi lub Petersburgskiemi, o mile jednę choćby i dwie odległe od Warszawy; niech się zgłosi pod Nr 233 przy ulicy Mostowej, do Urzędnika Nowackiego.

W pośrodku miasta, w bliskości Ogrodu Saskiego, w otwartem powietrzu, na dole, są dwa POKOJE i Przedpokoj, do wynajęcia od 1go Kwietnia r. b., z meblami lub bez. Wiadomość w Kantorze Informacyjnym P. Kaczanowskiego przy ulicy Krak:-Przedm:, naprzeciw Kościoła Karmelitów.



Z powodu wyjazdu, są do nabycia: garnitur MEBLI palisandrowych, dwa Łóżka i Tualeta także palisandrowe, Lustro duże, Kozeta, Fotel, Biurko i Komoda mahoniowe, wszystko w świeżym guście rokoko, prawie nowe;— również są do zbycia MEBLE jesionowe, Szafy, Kredens, Stoły, Stoliki, Łóżka, różne Sprzęty gospodarskie, oraz Lampa nowa, Karsela z postumentem. Wiadomość powziąść można w każdym czasie przy ulicy Chmielnej w domu pod Nr 1526, na dole od frontu, po lewej ręce.

PANNA życząca sobie obowiązku, znająca się na Kuchni i Zarządzeniu Domu, lub innych domowych zatrudnieniach, mieszka przy ulicy Sto-Jańskiej pod Nr 19, naprzeciw Fary, na 3ciem piętrze.

Trzy POKOJE z Kuchnią, Stajnią, Wozownią i Górą, przy ogrodzie, na świeżem powietrzu, do wynajęcia od Wielkiejnocy, przy ul: Leszno pod Nr 693. Wiadomość powziąść można u właściciela domu.

DOWÓD Banku Polskiego, wydany w dniu 1 Marca r. b. za Nrem 32,822, na zastawione Perły, zaginął. Znalazca raczy oddać pod Nr 1806 przy ul: Franciszkańskiej, do L. Kastemberg, za stosowną nagrodą; nadmienia się, że stosowne zastrzeżenie w Banku zrobiono.



Ostateczne przysądzenie NIERUCHOMOŚCI, położonych w Warsz: pod Nr 2217 B, 2144, 2143 i 2145, odbędzie się d. 17/29 Marca r. b. o god: 4 z południa, w miejscu zwykłych Posiedzeń Tryb: Cyw: Gub: Warsz: w Warszawie Wydz: 1go, przed W. Rożnowskim Asesorem delegowanym. Licytacja Nieruchomości Nr 2217 B. i 2144, zacznie się od summy Rsr. 10,000, wadjum Rsr. 1000. Nieruchomości Nr 2143 od summy Rsr. 3000, wadjum Rsr. 450. Nieruchomości Nr 2145 od summy Rsr. 1000, wadjum Rsr. 360. Sprzedażą dyryguje Zygmunt Krysiński, Patron w Warsz: pod Nr 496 przy ul: Miodowej zamieszkały.



Para KONI gniadych, rosłych, powozowych, prawdziwych Angielskich, zupełnie spokojnych, jest do sprzedania w domu pod Nr 1387 przy ulicy Marszałkowskiej; bliższą wiadomość powziąść można tamże u Stangreta Hausmana.



KOCZ używany, lecz w dobrym stanie będący, z fordekiem skórzanym, jest do sprzedania za pomierną cenę. Dowiedzieć się o nim można na Solcu, u Szwajcara w fabryce wyrobów chemicznych, i tam go obejrzeć; o cenie zaś u P. Wysockiego Rządcy pałacu Nr 1245 przy ulicy Nowy-Świat.



Jest do sprzedania PANTALJON mahoniowy, z blatem i sztabami, przy placu Krasińskich pod Nr 548, w Fabryce Fortepjanów, naprost Krasińskiego Ogrodu.



Są do sprzedania z wolnej ręki, bez niczyjego pośrednictwa, Dwa frontowe **DOMKI**, z różnemi w środku zabudowaniami, z murowaną Oficyną, z dużym Ogrodem fruktowym. Życzący nabyć tę Posesję, lub zamienić na inną, lub też do współki z właścicielką murować, zechce się wprost do niej zgłosić, która nateraz mieszka w domu W. Grosera Nr 2475, na dole od frontu na prawo, wprost żelaznych krat na Nowolipiu, pierwszy duży dom; można zastać zawsze po południu.



KARETA podwójna, używana, z rekwizytami, zdatna do podróży i do miasta; oraz KOCZ z fordekiem i rekwizytami, są do sprzedania w Zajeździe Białostockim przy ulicy Bielańskiej Nr 608. Wiadomość u Szwajcara przy bramie.



Wkrótce nadejdą **WĘGLE** KAMIENNE Angielskie, które sprzedawać się będą z Berlinki, korzec po złp. 5 gr. 15, z dostawą.— Osoby życzące nabyć takowych, zgłosić się raczą w celu zamówienia, do Handlu Towarów Żelaznych J. *Krüger* et *Comp:*, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, obok Hotelu Saskiego, pod Nr 427.

LOKAL (drugie piętro) złożony z Salonu, 2ch Pokoi, Gabinetu i Kuchni angiels: z Piwnicą, od Wielkiej-nocy, do najęcia przy ulicy Nowe Miasto w domu Nr 358. Wiadomość u właściciela mieszkającego w tymże domu, na 3m piętrze. Zawiadamia się przytem Osoby, które przy oglądaniu żądały zniżenia ceny rocznej w mowie będącego Lokalu, że takowa na zł. 900 czyli rsr. 135 zredukowaną zostaje.

Z przyczyny wyjazdu, są do przedania różne **MEBLE** mahoniowe, palisandrowe i jesionowe, przy ulicy Nowy Świat Nr 1037, w bramie na dole na lewo.

Kto ma na sprzedaż KLATKĘ mosiężną dla papugi, lub do wynajęcia LOKAL od Sgo Jana, z 3ch lub więcej Pokoi złożony, z Kuchnią, Izbą dla służących, ze Stajniami na 20 koni, Wozowniami na 6 powozów i tyleż sanek; niechaj raczy nadesłać adres pod Nr 1392. na 1sze piętro. do Kosińskiej.



Dwie KARCZMY 5 mil od Warszawy, po lewym brzegu Wisły, są do wypuszczenia: jedna w osadzie z 54 Kolonistów Niemców złożonej, przy trakcie, druga we wsi zarobnej Polskich Gospodarzy; te Karczmy mogą być na Propinacje lub na wyszynk trunków dworskich, od każdego czasu wypuszczone. Wszelako życzeniem Dziedzica jest, aby do pomienionych Karczem mógł się zdarzyć posiadający jaką Profesję, naprzykład: Stolarz, Kołodziej, Stelmach i t. p. Wiadomość przy ulicy Dzikiej Nr 2322, u Rządcy domu.

KOLONJA Koroliniew, w gminie Zegrzyńskiej w Obwo: Pułtuskim, Gub: Płockiej, Nr 14, położona pomiędzy Zegrzem i Serockiem, 4½ mili od Warszawy, jest do sprzedania z gruntami czynszowemi 16 morg chełm: gruntu siewnego, 1 morga łąki, z zabudowaniem drewnianem, Dom o 3ch stancjach, kuźnią z mieszkaniem, stodołą, stajniami na konie i bydło, z oparkanieniem i małym sadkiem fruktowym, do drzewa na opał i pastwiska dla bydła jest wolny las, dochód z domu czyni rocznie zł. 220, prócz zamieszkania dla gospodarstwa, podatki wraz z czynszem rocznie zł. 90, a szacunek Kolonji Rsr. 400 czyli zł. 2666 gr. 20.

MAJĘTNOŚĆ Zagorów, składająca się z Miasta tegoż nazwiska, z dóbr Kopojno Oleźnica, Drzewce, i wiele innych Folwarków,

Wsiów, Kolonji, w Powie: Konińskim, nad rzeką spławną Wartą, w szczególniej powabnem miejscu, blisko granicy położona, w której gospodarstwo jest na stopniu udoskonalenia, budowle po większej części masyw murowane, dachówką kryte, jest do sprzedania, z inwentarzami w gatunkach wysoko poprawnych, z sprzętami gospodarskiemi, apparatami gorzelnianemi, z wolnej ręki, w 3ch lub 2ch osobnych oddziałach, lub razem. O warunkach sprzedaży tej, dowiedzieć się można u Nowickiego Patrona, w Kaliszu zamieszkałego.

NASIENIA Koniczyny czerwonej styryjskiej głowiastej (rother Stejrisher-Kopfklee), oraz Nasienia Koniczyny czerwonej i białej, Sporku, Trawy Śgo Tymoteusza, Rejgrasu, Lucerny, Esparcety, Buraków i t. p., dostać można w Składzie Nasion i Cukru krajowego Dra F. Betzhold przy ulicy Senatorskiej Nr 471, obok Resursy.— Tamże dostać można DROŻDŻY prasowanych na funty i na łuty.— Musztardy francuzkiej i angielskiej; Czokolady, i Cukru w głowach i w mączce.

FOLWARK kolonjalny Alexandrów, w Pow: Wieluńskim Gub: Warsz:, w gruntach pszennych, z porządnemi zabudowaniami, maszynami gospodarczemi, i w pięknem położeniu, w bliskości granicy szląskiej, zakładów Rządowych Panki i Kuźnia stara, mający rozległości włók 6, jest do sprzedania, lub zamiany na Kamienicę z dochodem stałym czystym 3000 rocznie przynoszącym. Wiadomość na miejscu.

Sola WEXEL przez P. Henryka Fajans w Sieradzu, w summie Zł. 1247 groszy 22, pod datą 23go Czerwca 1848, z terminem 3-miesięcznym od daty, na zlecenie podpisanych wystawiony, zaginął. Łaskawy Znalazca raczy takowy zwrócić do nas w Tomaszowie Gub: Warsz:, albo też do domu handlowego Hirschendorff et Rawicz w Warsz:, pod Nr 739 Kantor mającego, za przyzwoitą nagrodą; zarazem ostrzega się, że nikt z zagubionego Wexlu oprócz nas korzystać nie będzie w możności, gdyż uprzedziliśmy P. Fajansa wystawiciela, aby należność zagubionego Wexlu jedynie do rąk naszych uiścił.— Tomaszów dnia 12 Marca 1849 r.

J. Pfeiffer *Strochbach* et *Hentschke*.

NOWA DYSTYLARNIA,
ORAZ FABRYKA SPIRYTUSÓW i ARAKU KRAJOWEGO,
FRYDERAKA KOHL,
przy rogu ulic Ogrodowej i Wroniej pod Nrem 856.

Po otworzeniu powyższego Zakładu, Właściciel ma zaszczyt zawiadomić o tem PP. Handlującycb, zapewniając, iż wszelkie obstalunki na powyżej wymienione napoje, ciągle jak najpunktualniej i najrzetelniej dopełnione będą, z zaręczeniem za najlepszy dobór takowych, po cenach najumiarkowańszych.— W obecnym czasie sprzedaje w różnych gatunkach najlepszy Spirytus, oraz Arak krajowy, od *zł.* 10 do 16 za garniec.— Dla większej dogodności kupujących, obstalunki większe przyjmują się także w Biurze Technicznem przy rogu ulic Senatorskiej i Nowo-Senators: Nro 477, oraz w Składzie Towarów Żelaznych PP. R. *Ziegler* et *Comp:* przy ulicy Długiej, w pałacu WW. Piotrowskich, dawniej Potkańskie zwanym, Nro 557.

Dyrekcja Mennicy Warszawskiej.— Podaje do powszechnej wiadomości, że dnia 8/20 Marca r. b. o godz: 11 z rana, w Biurze Dyrekcji Mennicy, odbędzie się licytacja głośna, sprzedaży STALI nowej, do użytku Warsztatów Mennicznych nieprzydatnej, w sztangach różnego rozmiaru, a mianowicie:

Szwejstali	funtów	626.
Gusstali	»	6,539.
W ogóle	funtów	7,165;

tudzież LIN konopnych prawie nieużywanych funtów 429; z oznaczeniem za pretium fisci: za funt Stali po kop: 22, co uczyni za funtów 7165, rubli 1576 kop. 30; za funt Lin po k. 10. co uczyni za funtów 429, rubli 42 k. 90, a zatem ogólne pretium fisci rubli 1619 k. 20 wynosi. Przystępujący do licytacj, obowiązani będą złożyć na kaucję każdy po rubli 161. Warunki do licytacji, każdego czasu w Biurze Dyrekcji mogą być odczytane.— P. o. Dyrektora, B. *Kołakowski*. Sekretarz, *Ginett*.

W Młocinach, w bliskości Warszawy, są tak jak dawniej, LETNIE MIESZKANIA ze Stajniami, Wozowniami i wszelkiemi wygodami, do najęcia; a mianowicie: Pałac z angielską Kuchnią, i do zamieszkiwania na zimę urządzony: można częściowo lub całkowicie na taki użytek ugodzić, lub na Restaurację, albo inny podobny Zakład, do czego przyjemne położenie miejsca bardzo jest sprzyjające: bliższa wiadomość na miejscu.

Na żądanie pełnomocnika sądowego nieobecnych SSrów, niegdy Józefa Krajewskiego, i z mocy upoważnienia Presidii Tryb: Cyw: tutejszego, w domu przy ulicy Sto-Jańskiej pod Nr 19 B położonym sprzedane zostaną drogą publicznej licytacji, przed podpisanym Rejentem, d. 7/19 Marca r. b. o godz: 4 po południu, rozmaite Ruchomości, do spadku po tymże niegdy Józefie Krajewskim należące, jako to: Garderoba, Bielizna, Pościel, Zegarek srebrny repetjer, Miedź i Sprzęty domowe, za pieniądze zaraz w monecie płacić się mające.— *Masłowski*, R. K.

☞ SKLEP z 7u Pokojami, Przedpokojem, Kuchnią, Piwnicą, Szpiżarnią, Górą oddzielną, 2ma Składami na drzewo, gdzie obecnie znajduje się Fabryka Jubilera, jest do najęcia od Ś. Jana r. b., w domu narożnym przy ulicy Krako:-Przedm: pod Nr 366, a ulicą Marjensztadt, obok Dzwonicy XX. Bernardynów i Nowego Zjazdu do Wisły.— NB. jest tamże w tym domu i SZYNK do najęcia od Śgo Jana r. b.

LOKAL, składający się z 7miu Pokoi z Salonem, na pierwszem piętrze, z Balkonem, z Kuchnią Angielską, Spiżarnią, Stajnią, Wozownią, Drwalnią, Piwnicą i Górą, do najęcia od Wielkiej-Nocy r. b. przy ulicy Nalewki Nro 2253. Wiadomość u Właściciela w tymże domu.

KOLONJA składająca się z wielkiej włóki z zabudowaniami, narzędziami gospodarskiemi i inwentarzem, wiorsta drogi za rogatkami Szmulowskiemi, pod Nr 8, jest do sprzedania lub na zamianę na Dom w Warszawie. Wiadomość na gruncie.

KANTOR STRĘCZEŃ
GUWERNANTEK i GUWERNERÓW,
przy ulicy Podwal Nr 512 *w domu Pokorskiego.*

Nauczyciel muzyki Niemiec, życzy przyjąć miejsce do Rossji.— Są do umieszczenia Osoby obojej płci z wysokiem usposobieniem naukowem i początkowem, z wysoką muzyką i początkową, oraz i bez muzyki.— Korrepetytorki, życzą miejsca na pensji.— Nauczyciele różnych talentów, życzą lekcji na godziny.— Bony Niemki, Francuzki i Polki, życzą się umieścić tak w Warszawie jako i na prowincji.— Francuzi i Francuzki, życzą lekcyj konwersacji.

Marja z Tumanowiczów *Bijott*.

Dziś rano zimna stopni 1. Wczoraj w południe ciepła 1.
Wysokość wody na Wiśle stóp 5 cali 2.
TEATR WIELKI. Dziś, *Macbet*.
TEATR ROZMAIT:. Dziś, *Bałamut. Lekarz i Prawnik.* JP. *Śliwiński* grać będzie na *Akordjonie*. Jutro, *Dwaj Lunatycy*.

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, iż w Sklepach moich przy ulicy Długiej Nro 586, w domu W. Błeszyńskiego, i pod Nrem 575. naprzeciw b. Arsenału, codziennie dostać można **BUŁECZEK** parzonych sztuka po gr. 2; STRUCELEK montowych po gr. 6 i po gr. 10; SUCHARKÓW do Herbaty sztuka po gr. 1; oraz ROGALI maślanych, para po gr. 5; za których dobroć zaręczam. Jan *Mak*.